

NOWINY NAUKOWE.

Cesarskie Towarzystwo gospodarstwa wiejskiego w Moskwie, dnia 15 lutego r. b. 1827 odbyło posiedzenie pod prezydencją JO. Sergiusza xięcia *Gagaryna*, w obecności członków rady, oraz wielu członków czynnych i honorowych. Po przeczytaniu protokołu ostatniego posiedzenia, sekretarz Rady czytał listy do towarzystwa pisane: na-przód, w imieniu Najjaśniejszey Cesarzowej MA-ryi TEODOROWNY, z oświadczeniem Najwyższej wdzięczności za przysłanie Cesarzowej Jeymości N. XVIII. Dziennika Rolniczego. Postanowiono: list ten, jako świadectwo Najwyższej życzliwó-ści Najjaśniejszey Cesarzowej dla prac Towarzy-stwa, zachować w archiwum. Powtóre, list P. Ministra Skarbu do P. Prezydenta Towarzy-stwa, z przestaniem dla niego xiążki w języku nie-mieckim wydanej, pod tytułem: *Nauka poznawa-nia i rozmnożenia merynosów, oraz obchodzenia się z niemi*, przez P. *Kappe* napisanej. Dzieło to wydane w Berlinie w roku terażniejszym i stamtąd do P. Ministra Skarbu nadesłane od nad-zwyczajnego posła hrabiego Alopeusa, z oświad-czeniem, że ono w szczególności może posłużyć za przewodnictwę dla naszych właścicieli zaymu-jących się chowem merynosów, i że P. *Kappe*, według zdania osób tego przedmiotu świadomych, zasługuje na uwagę. Postanowiono: dzieło to, tak wysoce cenione, przetłumaczyć na język rossyy-ski; wykonanie tego przyjął na siebie członek czyn-ny S. *Masłow*. Potem czytano list koresponden-ta towarzystwa P. *Szulce von Heinrichsdorf* ze Szczecina pisany, z uwiadomieniem o złym uro-dzaju wszelkiego gatunku zboża w Pomeranii Pru-skiey, jaki był w roku przeszłym, oraz o upad-ku ceny na wełnę naydelikatniejszą z przyczyny zmniejszonego jey potrzebowania, do czego ban-

kructwa w Anglii i Niemczech zdarzone, były powodem; przy tém P. Szulce wzywa członków Towarzystwa, do kupowania u niego na mieyscu, lub z dostarczeniem do Memla, merynosów elektoralney rasy z jego stada. Towarzystwo uwiadamiając o tém PP. Obywateli, wzywa, życzących mieć dokładniejszą wiadomość o warunkach sprzedaży P. Szulce, oraz widzieć proby jego owiec, żeby się udawali w tym względzie do P. Sekretarza Rady Towarzystwa. Potém czytano pismo P. Marszałka powiatu Małojarosławskiego, półkownika J. *Wepreyskiego*, pod tytułem: *Rys korzyści z wydawania Dziennika Rolniczego, przezemnie samego odniesionych*. Opisując stopniowe wydoskonalenie swojego gospodarstwa, autor odwołuje się do tych wszystkich artykułów w Dzienniku Rolniczym znajdujących się, które mu służyły za przewodnictwo w jego gospodarstwie i przyniosły korzyść. Między innemi oświadcza Towarzystwu zupełną wdzięczność za środki w Dzienniku podane, przeciwko chorobie owiec, od robaków pochodzącej, tudzież za przepisy poznawania główniejszych przyczyn chorób bydła. Trzymając się onych, w roku 1824 ocalił wszystkie swoje owce od rozszerzonej już między niemi pomienionej choroby, gdy w jego sąsiedztwie wszystkie prawie owce wypadły, a w roku 1826 uratował całą swoją trzodę rogatą od chorób, będących przyczyną ciężkiego pomoru na wielu mieyscach gubernii kałuskiej. Postanowiono: pismo niniejsze, po rozpatrzeniu, wydrukować w Dzienniku Rolniczym; a P. Wepreyskiemu oświadczyć podziękowanie Towarzystwa za dostarczenie tego pisma. Naczelnik oddziału IIIgo Piotr *Somow*, czytał wyjątek ze zdania sprawy o osadzie wojennej oddziału Staroruskiego do dnia 1 stycznia 1826 roku, nadesłanego do Towarzystwa od P. Dowodzącego oddziałem, generał-majora *Majewskiego*. Postępy gospodarstwa wiejskiego w osadzie wojennej, dokładnie opisane w tém zda-

niu sprawy, zaśluzły na szczególną uwagę członków Towarzystwa i postanowiono: wyjątek z onego wydrukować w Dzienniku Rolniczym; a P. Jenerał-majorowi Majewskiemu oświadczyć wdzięczność za udzielenie pomienionego zdania sprawy. Rada Towarzystwa otrzymała od P. *Minina*, obywatela powiatu Noworżewskiego, postrzeżenia o *zasiewie żyta wazowskiego w gubernii pskowskiej*, a od P. *Bunina* obywatela powiatu usmańskiego: o robieniu kiziaku z nawozu dla opatu pieców w gubernijach bezleśnych. Postanowiono: takowe postrzeżenia, po rozpatrzeniu, wydrukować w Dzienniku Rolniczym, a osobom co je nadesłały, oświadczyć wdzięczność Rady Towarzystwa. *L. R.*

— *Cesarskie Towarzystwo badaczów natury w Moskwie* (*). Rada tego Towarzystwa odbyła posiedzenie dnia 2 marca r. b. pod prezydencją Dyrektora Towarzystwa, w obecności członków Rady. I. Czytano i podpisano dziennik ostatniego posiedzenia Rady. II. Czytano listy: od Czaromorskiego Depo-kart, od akademii nauk w Filadelfii, od amerykańskiego towarzystwa filozoficznego tamże, zawierające podziękowanie za przesłany programmat, — od czł. cz. *Menetrie* z Petersburga z podziękowaniem za patent, — od barona *Rozena* z Wilna, z przesłaniem rubli 25 za patent, oraz od czł. hon. Mikołaja *Somowa*, z podziękowaniem za patent, i z dołączeniem rubli 200 na Entomografią państwa rossyyskiego. Postanowiono: przyjąć do wiadomości; rubli 25 za patent wpisać do przychodu summy prywatney towarzystwa na rok bieżący, a rubli 200 na Entomografią oddać P. Dyrektorowi. III. Dyrektor objawił, że otrzymany przez się wypis z dziennika Rządu Cesarzkiego Uniwersytetu Moskiewskiego o odebraniu z podskarbstwa państwa summy etatowey Towarzystwa za tercyał styczniowy roku bieżącego, oddany został P. Podskarbiemu To-

(*) *Dzien. Wil. 1821. Tom I. str. 232 i następne lata.*

warzystwa. IV. P. Dyrektor ustnie doniósł Radzie, że z liczby pięciu exemplarzy Entomografii, które przeznaczyła dla rozmaitych towarzystw, dwa już odesłał: jeden dla Towarzystwa Linneuszowskiego w Londynie, a drugi dla akademii nauk w Filadelfii; odezwy zaś o dóysciu ich na pomienione miejsca, w swoim czasie złoży. V. P. Dyrektor mówił o dwóch nowych rodzajach skamieniałości: *Melyotes* (*Amplexus Sowerby*) z klasy polypow i *Amphidonte* (*Gryphaea jucurva, auctor*) z klasy pławów, a przez to potwierdzał korzyści pisma mającego wydawać się od Towarzystwa (bulletin). VI. Czł. cz. D. *Lawo* złożył do przejrzenia Radzie rozprawę w rękopismie: *Sur les principaux organes des insectes*. Postanowiono poruczyć P. Dyrektorowi rozpatrzenie tej rozprawy i uwiadomienie o niej na pierwszym posiedzeniu Rady. VII. Dyrektor złożył sztempel dla xiąg Towarzystwa z rozkazu jego zrobiony, za który zapłacił 25 rubli assyg. Postanowiono: wypisem niniejszego artykułu zalecić P. Podskarbiemu wypłatę pomienionej ilości z summy etatowej Towarzystwa. VIII. Podskarbi towarzystwa P. *Apuchtin*, złożył wiadomość o stanie summy pieniężnych towarzystwa od dnia 1 lutego do 1 marca. Postanowiono zachować w archiwum. IX. P. Podskarbi przedstawił na uwagę Rady, czyli nie uzna za rzecz potrzebną rachunek summy ekonomiczney Towarzystwa prowadzić oddzielnie od rachunku summy etatowej. Rada uznając zdanie P. *Apuchtina* za sprawiedliwe postanowiła: poruczyć P. Dyrektorowi opatrzenie P. Podskarbiego xięgą sznurową za podpisem samegoż Dyrektora; a P. Podskarbiemu zapisywać w niej rachunek summy ekonomiczney Towarzystwa, której z lat przeszłych pozostało do dnia 1 stycznia 1,572 ruble, 50 kopiejek; a rachunek summy etatowej zapisywać do xięgi sznurowey, z Rządu Cesarskiego Uniwersytetu Moskiewskiego o utrzymaney, o czém udzielić mu wypis niniejsze

go punktu. X. Dyrektor złożył ofiary dla Towarzystwa uczynione: a) książki. Od czł. czyn. *Mastowa*, jego przekład dzieła PP. Perolta, Zotama, Fabri i Ziroda, o wełnie i owcach. Moskwa 1827 (*). Od P. *Lewis* z Dorpatu w imieniu Towarzystwa Inflanckiego *Lifländische Jahrbücher*. 1826. II. Bel. et, 1, 2, 3. Postanowiono: oddać do biblioteki. b) płody przyrodzenia. Od czł. hon. S. *Nieczajewa* skóra wiewiórki popielatej z białemi cętkami, znalezionej blisko miasta Czerdynia w gubernii permskiej. Postanowiono oddać P. Dawydow do wypchania. L.

— Towarzystwo szkół niedzielnych w Londynie, założyło już takich szkół 8,789; w nich 83,181 nauczycieli i nauczycielek uczy 700,000 dzieci płci obojga. L.

— Towarzystwo oświecania gazem, od dnia 25 maja 1824 zawiązane w Genewie, już ogłosiło plan swoich działań, ustawy i wezwanie do uczestnictwa. Pierwiej jednak pod kierunkiem PP. Pictet, de la Rive, de Candolle, Gosse, i Macaire, mają być czynne porównawcze doświadczenia, oświecając jeden dóm za pomocą węgla kamiennych, olejów, żywic, i nasion olejnych. Kapitan Dufour, jako inżynier towarzystwa, miał przeszłej zimy zwiedzić najznakomitsze zakłady oświecenia gazem w miastach zagranicznych, a na wiosnę rozpoczną się działania towarzystwa. (M. WK.).
Uniwersytety W Berlinie podczas teraźniejszego letniego półroczu znajduje się 1594 uczniów w uniwersytecie; z których słucha 478 teologii, 577 prawa, 333 medycyny, i 206 filozofii; między tymi znajduje się 416 cudzoziemców. W lecie zeszłym znajdowało się w tutejszym uniwersytecie 1602 uczniów. (M. W.).

— Uniwersytet w *Dorpacie* w przeszłym półroczu liczył uczniów 408. W tej liczbie Infantczyków 213. Estończyków 71. Kurlandczyków 54,

(*) Ob. wyżej str. 148.

z innych gubernii rossyjskich 54 i cudzoziemców 15. Między tymi w oddziale teologicznym 79, w prawnym 79, w medycznym 145, a w filozoficznym 165. Nie zamieszczeni są w tej liczbie, ani urzędnicy odstawni, słuchający lekcyy publicznych, ani oficerowie morsey i głównego sztabu, znajdujący się w Dorpacie, za Naywyższym rozkazem, dla wydoskonalenia się w naukach matematycznych przy tamiecznym obserwatorjum. *L.*

— W uniwersytecie bawarskim w *Monachium* znany professor *Oken*, miał w drugiej połowie r. b. wykladać filozofią historyi naturalney i historyą rozwijania się natury. *L.*

Nekrologi. Włochy poniosły ciężką stratę w osobie *Scypiona Breislaka*, zmarłego 15 lutego 1826, w 78 roku życia. Urodził się on w Rzymie, z oycą początkowie pochodzącego ze Szwabii; wczesnie poświęciwszy się naukom gruntownym i przyrodzonym, w młodym już wieku mianowany został, na wezwanie sławnego Staja, professorem fizyki i matematyki w Raguzie. Tam poznał uczoną familią hrabiów *de Sorgo*, a mianowicie xiędza *Fortisa*, który go zachęcił do historyi naturalney. Za powrotem do Rzymu, uczył w kolegium *Nazareno* nauk fizycznych i matematycznych, i przyczynił się do polepszenia gabinetu mineralogicznego tegoż kolegium. Czując zawsze potrzebę zgłębnienia natury w samej naturze, odbył wiele wędrowek pogórach, zwiedzając miejsc, w których ta najlepiej odkrywa swoje tajemnice. Tym sposobem rozpoczął badania geologiczne, które go przez całe życie zajmowały. Z Rzymu udał się do Neapolu, dla obejrzenia ciekawszych fenomenów, jakie ten kraj nastęrcza ciekawości postrzegaczów. Tam, powtórnie spotkał się z xiędzem *Fortisem*, i poznał sławnego *Del-fico*, jako też innych uczonych, którzy za przykładem, oddali się nauce historyi naturalney. *Breislak* robił nayniebezpieczniejsze doświadczenia w solfatarze Puccolańskiej, gdzie za-

łożył wielki aparat chemiczny, dla odnoszenia z tych kopalni, ile można naywięcej korzyści. Zna-glony słabością zdrowia zaniechał tę pracę, poświęcił się gorliwie instrukcyi kadetów artylleryi królewskiej w Neapolu, kierowanej naówczas przez jenerała Pommereul, i ogłosił, oprócz innych dziełek, swoje *Podróże do Kampanii*, które zostały na język francuzki przełożone. Polityczne zmiany ściągnęły go do Rzymu, a ztamtąd do stolicy Francyi, gdzie się zaprzyjaźnił z nayznakomitszymi uczonymi w ulubionych mu umiejętnościach, którymi byli mianowicie: Fourcroy, Chaptal, Haüy, Brongniart, Cuvier, Vauquelin, i. i. Za powrotem do Włoch w r. 1802, mianowany został inspektorem fabryk saletry i prochu w tém królestwie, członkiem instytutu, a następnie towarzystw: Londyńskiego, Edyburgskiego, Petersburskiego, Monachiyskiego, Turyńskiego, i t. d. Nie przestając nigdy pracować nad wzrostem nauk przyrodzonych, wiele pism drukiem ogłosił, a między temi; *L'Arte del salnitrajo* (Sztuka wyrabiania saletry) i *Introduzione alla Geologia (Wstęp do geologii)*, przedrukowane później z dodatkami i poprawami, pod tytułem: *Instytucyy geologicznych*, w których zgromadził i naymetodyczniej uszykował zasady geognozyi i geologii. Dzieło to, którego zalety powszechnie są uznane, na różne języki zostało przełożone. Pomimo podeszłego wieku, *Breislak* ciągle dostarczał instytutowi w Medyolanie różnych swoich rozpraw. Z polecenia rządu, ogłosił w r. 1822, piękne *Opisanie geologiczne prowincyi Medyolańskiej*; zajmował się też podobną pracą we względzie kraju, położonego między Verbano a Lario, lecz tey, śmierć dokonać mu nie dozwoliła. Gabinet swój mineralogiczny, który był podziwieniem wszystkich zwiedzających go naturalistów i miłośników nauk przyrodzonych, ustąpił świetnemu domowi Boromeuszów. *N. A. K.*

— W trzydziestym drugim roku wieku swe-

go, d. 23 lutego 1826, zakończył życie, J. B. A. Grange, wielu akademii członek. Imię jego w przeciągu dwóch lat, pocztérykroć było ogłoszone w konkursach publicznych z poezyi i wymowy, a akademije: Marsylska, Lugduńska i w *Aix* na wyścigi ubiegały się w obraniu go swym współpracownikiem. Te tak prędkie powodzenia, powinnyby były natchnąć młodego laureata dumą ze sławy literackiej; lecz zbyt skromny Grange, nie ufał obietnicom przyszłości, i przygotowany do weyścia po swoim oycu w spokojny zawód notaryuszowski, przeniknął się całą surowością swoich nowych obowiązków. Przed uczynieniem z Muzami smutnego i nieodzownego rozbratu, chciał jeszcze uczcić wspomnieniem, te tak słodkie i tak czyste rozkosze, które pierwszą jego uprzyjemniały młodość. Zebrał więc, pod tytułem: *Próbek literackich* (*Essais littéraires*) rozmaite swoje prace ulotne, a zbiór ten, przeznaczony tylko dla familii i przyjaciół, zjednał mu chlubne pochwały w wielu dziennikach paryzkich. Raz pełen okras, drugi raz wdzięczny, a zawsze wytworny i łatwy, styl jego oddycha szczęśliwą prostotą jego charakteru; Grange nie szukał w poezyi pracy, lecz rozrywki. Można znaleźć w niektórych jego elegijach naśladowanych z greckiego, obrazy jaśniejące świeżością i przyjemnością Anakreonta. Talent jego literacki, równie świetnie się okazał w rozmowach prozą, pełnych powabney cnoty, słodkiej i przekonującej wymowy, i tego niepojętego wdzięku, który z serca pochodzi. Oddawna Grange w swej duszy chował bolesne przeczucie blizkiego zgonu: „Lękam się, mówi on, w tkliwej dedykacyi do swego syna, zaledwo wyszłego z kolébki; lękam się, aby mi nie zabrakło czasu lub możności ugruntowania moich praw do twego przywiązania, i zostawienia po sobie pamiątki w twém sercu: dla zostawienia śladu mojego chwilowego bytu na tey ziemi, zebrałem cenniejsze próbki prac mojej młodości. Ciebie, któryś ostatni przybył do

naszego grona, natura zapewne przeznacza, abyś został ostatni z nas pomiędzy ludźmi. Obyś, mój synu, rzuciwszy kiedy na ten zbiór okiem, przypomniał oycę, którego jedyną było zaletą, umieć kochać.“ *N. A. K.*

— Jan Ludwik *Cassius* doktor teologii, senior unii ewangelickiej w W. X. Poznańskim, autor grammatyki polskiej dla Niemców, wydanej w Berlinie 1797 roku pod tytułem: *Lehrgebäude der polnischen Sprache mit Tabellen*, zszedł z tego świata w Lesznie, dnia 22 kwietnia r. b. przeżywszy lat 85. (*M. W.*).

— Bibliotekarz weymarski *Vulpus*, sławny autor romansu *Rinaldo Rinaldini* i wielu innych, równie iak dalszego ciągu romansu Szyllera znanego pod tytułem *der Geister seher*, umarł d. 26 czerwca r. b. w 64 roku życia. (*M. W.*)

Szczególności biograficzne. W początkach miesiąca lipca r. b. powrócił do Warszawy z Rzymu X. J. *Gierwatowski*, gdzie zostając przez lat 3 i pół przykładał się do języków wschodnich, i do nauk teologicznych. Otrzymał stopień doktora teologii po złożonym examinie i po odbytej publicznie dyspucie w obecności kardynała Galeffi arcykanclerza uniwersytetu rzymskiego, przewdującego i Velzi, magistra sacri palatii. W tymże uniwersytecie rzymskim otrzymał 4 nagrody w medalach srebrnych, a przed wyjazdem do Rzymu otrzymał w uniwersytecie warszawskim nagrodę w medalu złotym.

— Dnia 2 kwietnia r. b. przyjaciele Nestora wszystkich teraźniejszych poetów Szwedzkich, sekretarza stanu *Leopolda* w Sztokolmie, ofiarowali złoty medal, temu pozbawionemu wzroku starcowi w 72 rocznicę jego urodzin. *L.*

— Sir *Humphry Davy*, znaydujący się we Włoszech, złożył urząd Prezydenta królewskiego Towarzystwa nauk w Londynie. *L.*

— Dnia 18 kwietnia n. s. obchodzono w Halli pięćdziesiąt-letni jubileusz kanclerza uniwersy-

tetu Augusta Hermana *Niemeyera*, dyrektora zakładów Franka, profesora zwyczajnego teologii i t. d. znakomitego pisarza w przedmiotach teologii i pedagogii, którego dzieło *Zasady edukacyi i instrukcyi* w wyborném tłumaczeniu X. Czarnieckiego posiadamy. W tymże dniu drukarze lipscy świetnie obchodzili pięćdziesiąt-letni jubileusz znanego spółtowarzysza swego typografa *Tauchnitza*. L.

Podróże. W początkach roku bieżącego powrócił do Rzymu znakomity podróżnik Honoryusz *Matucci* po 36cio-letniej podróży. W Akademii Arkadow złożył spis kosztownych rzeczy wszelkiego rodzaju, które przywiozł z Chin. L.

Jeografia. Jedno z północnych - amerykańskich pism twierdzi, że pierwszém odkryciem *Kolumba* niebyła wyspa, znana teraz pod nazwiskiem *S. Salvador*, ale *Caico*, jedna z największych wysp pod 21 stopniem sz. półn. a 71 stopniem dług. leżących.

Wynalazki. Na posiedzeniu w grudniu r. z. Akademii umiejętności w Paryżu, *P. Segalas* czytał rozprawę o nader ważnym wynalazku swoim, o sposobie oświecania kanału urynowego i pęcherza, tak dalece, że można widzieć skład wewnętrzny tych organów. Sposób ten jest równie prosty, jak skuteczny. Potrzebuje tylko dwóch świec, dwóch zwierciadeł, i dwóch rurek walcowatych, co wszystko stanowi gatunek lunety, którą *P. Segalas* nazwał *Speculum uretro-cysticum*. Lekarz ten, dla dania wyobrażenia, jak jego wynalazek oświeca pęcherz i kanał urynowy, oświadcza, że za pomocą tegoż, może czytać w miejscu najciemniejszym, i w odległości piętnastu cali, naydrobniejszy druk, jak na przykład w najmniejszych edycjach klasyków. Jakoż po skończeniu posiedzenia, *P. Segalas* stwierdził to doświadczeniem w przytomności kilku członków akademii w bibliotece instytutu. *Speculum uretro-cysticum* *P. Segalas* dostarczyć będzie mogło użytecznych spo-

strzeżeń nie tylko względem błony w kanale urynowym i pęcherzu, ale nadto względem ciał obcych, tworzących się niekiedy w tych organach, a szczególnie względem kamienia. Może być jeszcze przydatne, z niejakimi odmianami, jak wynalazoa utrzymuje, do oświecenia mieysc naynie-dostępnieyszych wzrokowi, jak *np.* mieysc głębokich kiszki odchodowej, uścia gardła i dziurek w nosie. (*M. W.*).

— *P. Law* w r. b. czynił w Kierndbright (w Anglii) doświadczenia z wozem trójkolnym, przez siebie wynalezionym (trzecie koło z przodu), który bez koni, pary, powietrza lub wody, ubiega w godzinie jedney pół-trzecia godziny drogi. Chce on starać się o patent na swój wynalazek. (*M. W.*).

Przedsięwzięcie. *Washington Irving* amerykańnin, w początkach roku bieżącego znajdował się w *Madrycie*, gdzie zbierał materyały do biografii *Kolumba*; otrzymał on pozwolenie korzystania ze wszystkich archiwów i bibliotek. (*M. W.*)

— Król *Imc Niderlandzki* wzywa wszystkich uczonych krajowców, aby podali plan do oyczystej historyi, która ma się zasadzać jedynie na urzędowych dowodach, z których po części dotąd nie korzystano, lub niedokładnie ich użyto. Podający najlepszy projekt, otrzyma największy udział w tej pracy, i będzie mianowany historyografem krajowym. Inni, których rozprawy, okażą się po ściśłem roztrząśnieniu godnemi uwagi, przynajmniej w pojedynczych oddziałach historyi, do której wypracowania podadzą jeszcze inne przedmioty, mają być przyjęci do tej naukowej galezi, i otrzymają nie tylko stosowne wynagrodzenie, ale nadto będą mieć prawo do wszelkiej dalszej promocyi.

Przedsięwzięcie. *Wyborny słownik łaciński Forcel-*
liniego na nowo ma być drukowany
cia Typograficzne. we 12tu tomach in 4to, w Rzymie u
Kryspina Puccinelli. (*M. W.*).

— W jednej z drukarni warszawskich mają być wydawani klasycy łacińscy, w formacie kieszonkowym. W podobnymże formacie wyjdą dzieła cenniejszych pisarzy polskich, na wzór stereotypów francuzkich. Słychać, że 10 tomów pisma Krasickiego kosztować będzie 15 zł. pol. (G. P.).

Doniesienia bibliograficzne. Uczony autor *Historyi filozoficznej obu Indyy*, strawił ostatnie swojego życia lata, na napisaniu *Historyi filozoficznej i politycznej kolonii i handlu Europejczyków w Afryce*. Pośmiertne to Raynala dzieło, zostało ogłoszonem przez P. *Aimable-Costes*. Znajduje się w niem głęboka nauka i światłe widoki wielkiego pisarza, który nie mniej wymowny jak w pierwszym swém dziele, zdaje się, że w tem jeszcze okazał dojrzałość myśli i wybor uwag, nadających tej ostatniej pracy cechę umiarkowania, poniekąd w pierwszej pożądaną. Niebędziemy tu rozbiegali tego wielkiego a pożytecznego dzieła; przestaniemy tylko na wzmiance, że ponieważ rękopis Raynala zamyka tylko historią Afryki do r. 1788, P. *Peuchet*, kontynuator dzieła Raynala o obu Indjach, zrobił także ciąg dalszy i do tego, powiększywszy je rzutem oka na stan niniejszy kolonii i handlu Europejczyków w Afryce, mianowicie z krajami barbarzyńskiemi. K.

— Wyszło w Paryżu na widok publiczny nowe dzieło pod tytułem: *L'Exposition des procédés mnémotechnique* (wykład mnemotechniki), przez P. Aimé Paris. Autor, który zaszczytnie dał się już poznać w publicznym wykładzie mnemotechniki, przebył ostatniego lata różne główne niderlandzkie miasta, gdzie zasady swoje ogłaszał publicznie w przytomności licznej gromady dostojnych i oświeconych słuchaczy. Skutek uwieńczył jego usiłowania. Wszystkie dzienniki belgickie, a szczególniej najlepsze hollenderskie literackie pisma z pochwałą i o nim i o systemacie jego wspominały. W rzeczonym dziele, sztuka wspomagania pamięci zastosowane jest

do różnych nauk, do krajo-pisarstwa i lato-pisarstwa, do botaniki, muzyki i języków. Autor umieszcza wiadomość bibliograficzną o 300 przeszło dziełach, pisanych w rozmaitych epokach o tym przedmiocie: wystawia historyczny postęp metody tey, którey za wynalazek tegocześnie uważać nie należy, lecz która udoskonalenie swoje winna jest Panu Paris. (*M. W.*)

— P. August de Saint-Prosper, którego imię bardzo zaszczytnie jest znane w literaturze z dzieł jego brata, ogłosił dzieło pod tytułem: *Ludwik XVIII i Napoleon*. Jest to rys na wzór *Rozmów Fontenella i Fenelona*, w którym autor zdaje się do brze schwycił charaktery obu osób.

— Hrabia Daru niedawno nową wyświadczył dla literatury przysługę, wydaniem *Wiadomości Statystycznych o węggarstwie* (*Notions statistiques sur la Libraiirie*). Przy tém dołączone są tablice, okazujące coroczny postęp przemysłu drukarskiego, w rozmaitych gałęziach nauk, oraz przekonujące, że nauki we Francyi coraz się podnoszą i doskonalą. *L.*

— *Walter-Scott* umieścił w *Edimburg-Weekly journal*, biograficzną wiadomość o życiu Xiecia *York*, zmarłego dnia 5 stycznia r. b.

Gazety i pismo peryo. Od niejakiego czasu wychodzi w *Paryżu* pismo peryodyczne pod tytułem: *l'Echo de la Halle aux blés de Paris*, udzielające publiczności ceny płodów krajowych i zagranicznych. Jest to pismo pierwsze w swoim rodzaju.

— W *Hindostanie* wychodzi teraz 6 gazet; 4 w języku bengalskim i 2 w perskim; w roku 1820 mogła się tylko jedna utrzymać.

— Od dnia 1 lutego r. b. miało zacząć wychodzić w *Berlinie* pismo peryodyczne pod tytułem: *Kurier berliński*, poświęcony wiadomościom teatralnym i przedmiotom mogącym zabawić czytelników.

— W *Rzeczypospolitey Ohio*, należący do

Stanów zjednoczonych Ameryki północney, wychodzi teraz 60 gazet, z tych 6 wychodzi w mieście Cincinnati.

— Dziennik paryżki *Drapeau blanc*, ustał z dniem 1 lutego. Wydawany był przez lat 10. Przeszedł także wychodzić w Paryżu dziennik *Aristarque* a w Bruxelli *Constitutionel de Pays-Bas*.

— Od dnia 1 lipca r. t. zacząwszy, wychodzić będzie w Warszawie dwa razy na tydzień we środę i sobotę pismo peryodyczne pod tytułem *Śmiechek*, które obeymować będzie rozmaite artykuły, wierszem i prozą, mianowicie piosnki, bayki, epigrammata, anegdoty, powieści, fraszki, rozmowy, doniesienia, zgoła wszystko, co tylko ku zabawie i rozweseleniu umysłu posłużyć może. Każdy Nr. składać się będzie z ćwierci arkusza w dwójkę złożonego.

NOWE DZIEŁA POLSKIE.

Nauka języków. 47) *Lexicographie ou méthode pour faciliter l'étude de l'orthographe absolue, communément appelée: orthographe d'usage; au moyen de règles simples et d'une application facile suivie d'un vocabulaire d'homonymes, ouvrage également utile aux maitres et aux élèves par J. de N. Vilna*, typographie de Joseph Zawadzki. 1826. w 8ce więk. str. XIV i 175

Nauki przyrodzone. 48) *Opisanie drzew i krzewow leśnych królestwa polskiego*, wydane przez Michała Szuberta, doktora filozofii, profesora królewsko-warszawskiego uniwersytetu i szkoły szczególney leśnictwa, dyrektora ogrodu botanicznego, naywyższej kommissyi examinacyney, towarzystwa królewskiego warszawskiego przyjaciół nauk, towarzystwa ogrodowego w Londy-

nie i kommissyi examinacyney województwa mazowieckiego członka. w Warszawie, w drukarni N. Glucksberga, księgarza i typografa królew. warszaw. uniwersytetu. 1827. w 8ce więk. str. XXXIV i 357 nieliczb. na początku str. 11. na końcu spis rzeczy str. 13.

Autor zamierzył w tém dziele opisać drzewa i krzewy krajowe, wyłożyć ich własności w całym biegu ich życia, podać sposoby rozmnażania pożytecznych, a wytępienia szkodliwych, wskazać ich użycie do budowli, do rękodzieł i t. d. nauczyć nakoniec, na jakim gruncie każdy gatunek drzewa najlepiej udać się może, lub jaki grunt jemu nie sprzyja. Oczewisty jest pożytek takiego dzieła w kraju naszym, znacznie już ogłoconym z lasów przez nieumiejętność obchodzenia się z niemi.

49) *Zasady Geognozyi wedle nauki Wernera, przez Norberta Alfonsa Kunelskiego. w Wilnie, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego. 1827. w 8ce mniey. Część pierwsza, z trzema rysunkami str. 62. nieliczb. na początku 10 na końcu str. 4. Część druga, str. 52. nieliczb. na początku 4. na końcu str. 7.*

Kalendarze. 50) *Nowy kalendarzyk polityczny na rok 1827. Rok dziewiąty. w Warszawie, nakładem J. Netto. w drukarni Łaskiewicza przy ulicy senatorskiej pod Nrem 467. w 16ce str. 504. nieliczb. 8.*

Po kalendarzu zwyczajnym następują imiona Panujących w Europie i ich familie, oraz epoki objęcia rządów przez nich, potem wyszczególnienie wszystkich władz i urzędów królestwa polskiego; wypis przychodu i odechodu poczt, wszystkich traktow; naostatek od str. 436. do końca opisanie historyczne i statystyczne województwa Krakowskiego przez Ł. G. (Łukasza Gołębiowskiego.)

Poezya. 51) *Pisma wierszem F. S. Dmochowskiego. Część pierwsza. Warszawa, w drukarni*

*Józefa Węckiego, nakładem autora. 1827. w 8ce
wiek. str. 157. nieliczb. 6.*

Syn znakomitego w literaturze naszej pisarza, tłómacza Iliady, Franciszek Salezy Dmochowski, wstępując w ślady swojego oycy, dał się już poznać z zaletą przez pisma tak wierszem, jako też prozą ogłaszane. Dzieło niniejsze obeymuje tylko pisma wierszem i składa się z następujących: Andromaka tragedia *Rassyna* w pięciu aktach. Wspomnienia poematu z francuzkiego Pana *Legouré* naśladowane; Ustęp z poematu *Delila* pod tytułem: Trzy królestwa natury. Melancholia poematu P. *Legouvé* z francuz. przełożone. Nieśmiertelność, Poeta umierający, Krzak róży, dumania z francuzkiego P. Alfonsa *de Lamartine*. Pora jesienna z francuzkiego P. *Millevoye*. Matka do córki, z francuz. Zalety rymów. Dwa listy do Emilii o mitologii przez *Demutjera* z francuz. Miłość w wiekach rycerskich, z dzieł *Demutjera*. Tak i Nie z francuz. Roskosz i Boleść z francuz. Allegorya z francuz. Bayki: Zamek z kart, Król i dwaj pasterze, z *Florryana*; Mysz wojażująca, z francuz.; Truteń i Pszczoła, Młody i Stary, Cieleća; Kosarze, Wieśniak nieszczęśliwy, Przyjaźń psów, Małpa i okulary, z rossyyskiego P. *Krytowa*. Ograniczając się teraz doniesieniem tylko o wyysciu na świat tej części, gdy druga część drukiem ogłoszona zostanie, spodziewamy się rozbiór całego dzieła w piśmie naszym umieścić.

Romanse. 52) *Romans w listach oryginalny. Wszewtód i Ewelina, przez N. F. Żabę. w Warszawie 1826 roku. w 12ce wiek. str. 116. i na osobney kartce muzyka ułożona na dzwonkach.*

53) *Juliusz i Laura czyli zbrodnia ukarana. Romans oryginalny przez J. S. J. w Warszawie 1826. w 8ce str. 110.*

54) *Rycerze łyżkowi, romans z kronik szwajcarskich wyjęty, z francuzkiego naśladowany. z ryciną. Warszawa, w drukarni p. d. Nrem 476. Litt. D. 1826. w 12ce str. 90. nieliczb. 4.*

Machiny do oczyszczania wody.

Apparat Pepisa do oczyszczania wody.

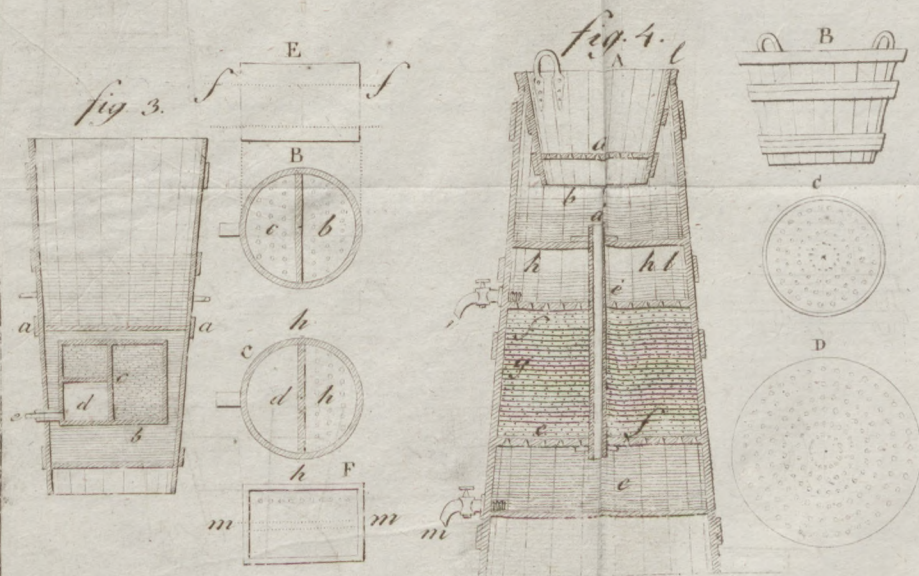
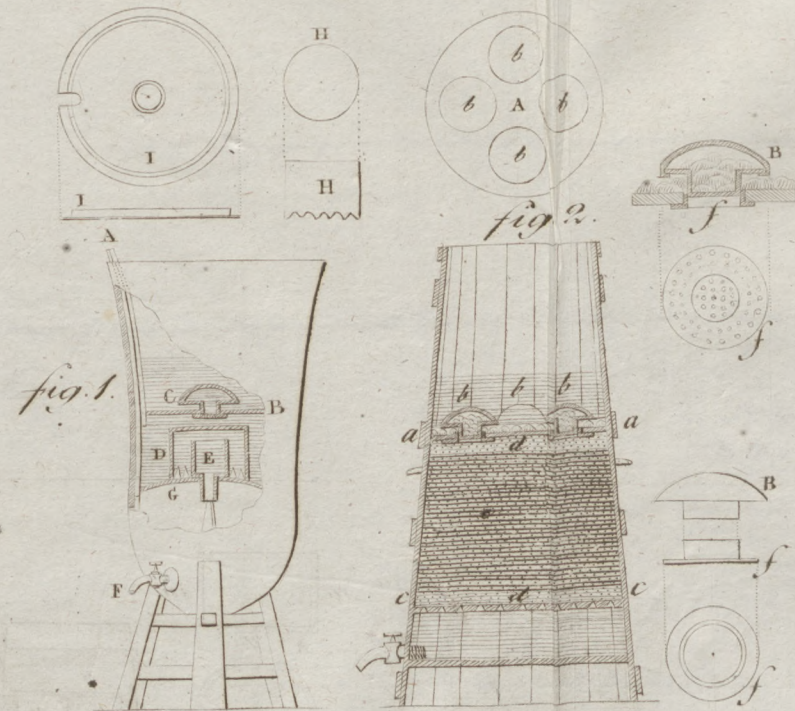


fig. 1.



fig. 2.



fig. 3.



Wodozbiór do oczyszczania wody.

